Czy liczy się tylko interes?

Warto zastanowić się, czym właściwie jest „interes". W swej istocie interes to wymiana. Starożytni Rzymianie używali określenia: *do ut des*, co w tłumaczeniu oznacza: *Ja daję (tobie), abyś ty dał mnie*. Jeśli ty masz ziemniaki, a ja mam mięso – wymieńmy się między sobą częścią tego, co posiadamy, wtedy oboje będziemy mieć coś porządnego na talerzu.

Gdy zastanowimy się głębiej, uświadomimy sobie ze zdumieniem, że niemal każde ludzkie działanie, łączące nas z drugim człowiekiem, jest przesiąknięte duchem *do ut des*. Przytrzymujesz mi drzwi, żebym obdarzył cię uśmiechem. Podajesz mi sól, żebym uznał cię za osobę uczynną. Niektórzy definiują małżeństwo jako pochopne połączenie majątku, perspektyw i dobrych intencji przy jednoczesnym publicznym składaniu obietnic niemożliwych do spełnienia: lekkomyślny handel wymienny.

Gdyby nie istniał element miłości – nasze życie społeczne byłoby jedynie biznesem od rana do wieczora, starannie wyważoną wymianą interesów. Gdyby nie istniała miłość, maluchom wycieralibyśmy owsiankę z buzi tylko dlatego, że posiadanie dzieci uznawalibyśmy za świetny interes. A osobę umierającą odwiedzalibyśmy tylko dlatego, że ktoś nam za to zapłacił, albo ze strachu, że w ostatniej chwili przed śmiercią zmieni swój testament i zostawi nas z niczym. Ale nawet w świecie biznesu nie osiągniemy szczęścia, jeśli będzie się dla nas liczyć wyłącznie „interes".

Jednym z najpiękniejszych doświadczeń w moim życiu zawodowym jest pewność, że poruszam się w otwartej przestrzeni zaufania. Chcę przez to powiedzieć, że z wieloma osobami współpracowałem tak blisko, że wiemy z absolutną pewnością, czego możemy się po sobie spodziewać. Niewątpliwie istnieją potencjalni partnerzy spoza naszego środowiska, z którymi współpraca mogłaby przynieść nam jeszcze więcej korzyści, z którymi moglibyśmy robić jeszcze bardziej intratne interesy. Mają oni zasadniczo możliwość współpracy i prowadzenia interesów ze mną – sieć kontaktów świadomie pozostaje otwarta. Jednak nowi partnerzy muszą najpierw zdobyć moje zaufanie, jakie istnieje już między mną i moimi obecnymi partnerami biznesowymi.

Langenstein, Bernhard, *Desiderata*, tredition 2017 r., s. 85 n.

IMPULS **Przeczytajcie te przemyślenia. Dlaczego miłość to coś więcej niż interes?**

© YOUCAT Foundation 2026